

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI



Z redakcyjnej skrzynki



Kontakt z nami

Telefony

416-900-0997, wew. 32

1-800-307-4021

E-mail

poczta@gazetazeta.com

Adres

117 Roncesvalles Ave.
Toronto, ON M6R 2K9

Nasz pierwszy apel do Państwa w poprzednim wydaniu: "Bardzo ważnym elementem działalności mediów jest bliski kontakt z naszymi Czytelnikami - telefony, listy, e-maile. Pragniemy zasadniczo rozbudować tę część Gazety Gazeta. Chcemy, aby Państwo redagowali ją z nami wspólnie. Dlatego prosimy pisać, dzwonić, a żaden głos od Czytelników nie zostanie pominięty czy zignorowany. Proszę sugerować, radzić i krytykować - byle w duchu kulturalnej dyskusji - to jedyny nasz wymóg", spotkał się z dużym odzewem. Strona "multimedialna" podobała się Państwu i dostaliśmy sporo telefonów i maili. Dziękujemy za miłe i zachęcające uwagi!

...

Uwaga! Ruszyła nowa, rozbudowana wersja portalu www.powroty.gov.pl!

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom użytkowników w portalu służącym radą i informacją wszystkim, którzy zdecydowali się, bądź myślą o powrocie do kraju wprowadziliśmy szereg zmian i ulepszeń.

Zmiany wynikają m.in. z sugestii samych powracających, którzy od początku istnienia serwisu zadali nam ponad 4 tysiące pytań oraz dużego zainteresowania częścią tematów poruszanych na portalu.

Nowości w portalu to:

- Serwis Tematyczny

Na stronie głównej prezentuje w pogłębiony sposób wiele kwestii uznanych przez powracających za najważniejsze z ich punktu widzenia przed lub tuż po powrocie do kraju. Wśród spraw mogących zainteresować także media znajdują się m.in.: rozmowy z pracodawcami chętnie zatrudniającymi powracających, rozmowy z samymi re-emigrantami, informacje na temat rynku pracy oraz dane dotyczące wydarzeń mogących zainteresować powracających.

- Forum

Służące wymianie poglądów, doświadczeń i sugestii w najważniejszych sprawach życiowych związanych z powrotem do kraju.

- Dział Regiony

Zmieniona formuła, skupiająca się na kwestiach związanych z poszukiwaniem i nowymi miejscami pracy, zakładaniem firmy i uzyskiwaniem środków na jej prowadzenie oraz edukacją w poszczególnych województwach.

- Nowe działy Powrotnika

Rozbudowany i dynamicznie aktualizowany Powrotnik - jedyne w kraju skoncentrowane źródło

dła wiedzy dla powracających. A w nim znacznie rozbudowany dział Formalności Przed Powrotem, pozwalający uniknąć wielu przykrych niespodzianek o których informują nas Ci, którzy zdecydowali się na powrót do tej pory. Na początek, budzące największe zainteresowanie formalności przed powrotem z Wielkiej Brytanii i Irlandii.

Redakcja portalu [Powroty.gov.pl](http://www.powroty.gov.pl) zaprasza wszystkich, którzy myślą bądź zdecydowali się już na powrót do kraju do odwiedzania strony jak i aktywnego udziału w jej życiu (jak zadawanie pytań bądź udziału w czatach z przedstawicielami administracji rządowej, władz samorządowych, reprezentantami pracodawców i związków zawodowych oraz ekspertami z wielu dziedzin takich jak podatki, ubezpieczenia zdrowotne i społeczne, edukacja, a także doradcami zawodowymi).

Strona oferuje setki artykułów, informacji, odpowiedzi na pytania oraz zapisy poszczególnych czatów i możliwość uczestniczenia w forum.

Zapraszamy

www.powroty.gov.pl

...

Drodzy Państwo,

Mieszkam w małym ontaryjskim miasteczku, do którego przeniósłam się kiedy wyszłam za mąż. Mego obecnego męża poznałam w czasie wakacji na Dominikanie. Jest on Kanadyjczykiem z krwi i kości (tzn. o ile można tak kogokolwiek nazwać - jego rodzina trzy czy cztery pokolenia wstecz przyjechała z Anglii). Nie przypuszczałam, że tak się stanie, że znajdę się w takim miejscu, gdzie każdy każdego zna. Mój mąż jest weterynarzem - przejął praktykę po ojcu, który zmarł w ubiegłym roku. Najpierw

przez cztery lata po jego studiach pracowali razem, a teraz jest sam. Ja skończyłam ekonomię i teraz prowadzę biuro i całą firmę.

Jestem bardzo bardzo szczęśliwa. Wokoło mnie bardzo dobrzy, uczciwi ludzie. Niektórzy proszą, inni nadspodziewanie pełni wiedzy, mający sporo do powiedzenia. Wiedzieli nawet dużo o Europie, o wojnie, a teraz, kiedy stałam się częścią ich społeczności, przyjęli mnie z dużym zainteresowaniem i otwartością, dopytując się często o to i o owo. Poznali gołąbki, uszka, barszcz, pierogi z jagodami, szarlotkę i nawet bigos. I polubili. Kiedy wydarzyła się tragedia w Smoleńsku, byłam jakby pod parasolem ochronnym. Tyle ile otrzymałam wsparcia od tych ludzi, których znam dopiero dwa lata - nigdy bym się nie spodziewała. Przyniosili mi obiady, ciasto, ciągle robili mi jakieś miłe niespodzianki i interesowali się każdą dodatkową, nową wiadomością. Tak sobie myślę obserwując tę społeczność, że można im zazdrościć zgrania, świetnego kontaktu ze sobą (bywają konflikty, ale raczej drobne), współdziałania w wielu sprawach, wzajemnej pomocy w razie potrzeby i poczucia humoru. Wiem, że będziemy mieli tam rodzinę, dzieci i cieszę się, że w takiej atmosferze będą wzrastały. Doceniłam to dopiero tutaj. Sama pochodzę z małego miasta na wschodzie Polski, skąd wyjechałam kiedy miałam 17 lat, z rodzicami. Pamiętam życie tam i za nic bym już nie wróciła. Kiedy mój ówczesny narzeczony powiedział, że będziemy mieszkać w małym miasteczku, byłam przerażona. Teraz jestem szczęśliwa i pełna spokoju. Czasem myślę, jak niezwykle i niespodziewanie układa się nam życie... W Toronto obracałam się w Polsce, która

była skłócona, ciągle wrzało. Dopiero na studiach oderwałam się od tego środowiska i pojechałam do Kingston. I to był świetny pomysł - uważam Kanadyjczyków za wspaniałych ludzi. Teraz wiem, gdzie moje miejsce...

Pozdrawiam - czytam Waszą gazetę z wielkim zainteresowaniem i gratuluję poziomowi.

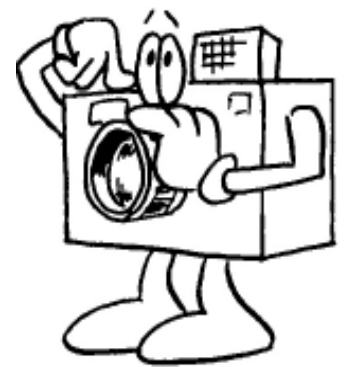
Zaskoczona własnym życiem,
Iwona Collins

Jak to miło dostać list, w którym nie ma irytacji i złości, a zadowolenie i łagodność. Życzy-

Fotki naszych Czytelników

Zapraszamy nie tylko do wysyłania listów i e-maili, ale także do wysyłania nam zdjęć - ciekawych, ważnych, śmiesznych, a nawet rodzinnych i pamiątkowych. W każdym wydaniu weekendowym będziemy zamieszczać po jednym. Chcemy naszym Czytelnikom dać nie tylko forum do dzielenia się opiniami czy uwagami, ale także swoimi komentarzami na temat świata powstającego przy pomocy aparatu fotograficznego. Bo przecież zdjęć robimy wszyscy bardzo dużo - szczególnie latem!!! Zapraszamy do przysyłania ich e-mailem.

Pomysł się Państwo spodobał



i od razu był odzew - dostaliśmy kilka fajnych zdjęć. Na razie będziemy publikować po jednym - co będzie dalej, zobaczymy.

Oto kolejne.

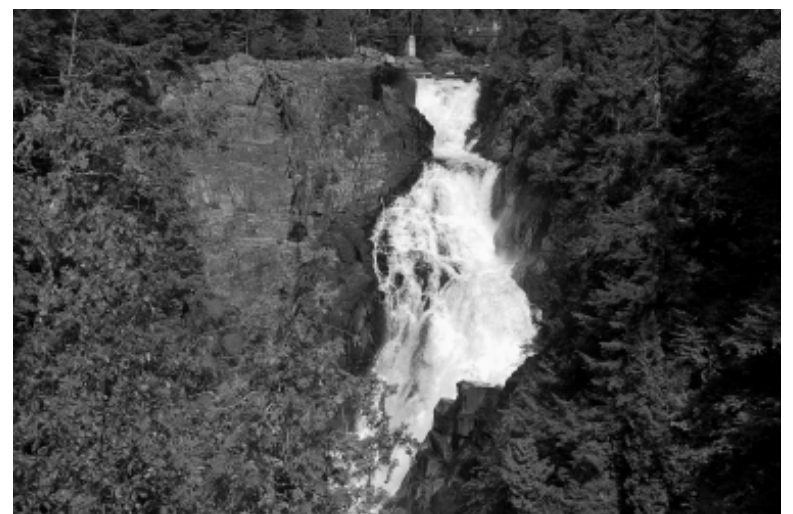


Pan Artur Miechowicz z Mississauga przysłał nam kilka zdjęć wakacyjnych. Wszystkie są bardzo piękne - zaczniemy od Ontario i Quebecu.

Powyżej bardzo ciekawe miej-

sce w ocenie pana Artura - Upper Canada Village niedaleko Brockville, 300 km na wschód od GTA, tuż obok słynnego Tysiąca Wysp.

Zdjęcie poniżej to Kanion Św. Anny na wschód od Quebec City.



Telefony do Redakcji

Dostajemy wiele telefonów, w których sugerują Państwo różne rzeczy, dzielą się z nami uwagami i opiniami. Będziemy starali się przekazywać te, które dotyczą spraw mających nieco szersze znaczenie. Dla innych to okazja do zastanowienia, do reakcji w postaci listu, e-maila czy telefonu.

• Trzy osoby dzwoniły do nas z pytaniem, co się stało w poprzedniej weekendowej Gazecie Gazeta na stronie 3. Jak pisaliśmy w poniedziałek, nastąpiła pomyłka redakcyjna i zamiast kolejnego odcinka cyklu "The Canadian Experience" - o sądach i wymiarze sprawiedliwości, oraz felietonu z cyklu "Zapiski na gorąco", tym razem poświęconego prywatności paraliżującej nam życie w

kontekście kontrowersji dotyczących spisu powszechnego, została do druku skierowana omyłkowo strona sprzed tygodnia. Bardzo za to przepraszamy - w poniedziałek opublikowaliśmy właściwą stronę. Chochliki czasem działają...

• Pytają Państwo o Gazetę Gazeta w różnych miejscach, gdzie jej nie sprzedajemy, bo za mało tam jest Polaków, żeby można było zorganizować transport. Wówczas proszę dzwonić do Redakcji - powyżej podany jest numer telefonu, i załatwić subskrypcję. Wysyłamy wówczas pocztą.

• Dziękujemy za miłe słowa dotyczące naszej nowej siedziby przy 117 Roncesvalles Avenue i Antykwariatu. Oferujemy tam nie

tylko super książki, ale również np. biżuterię z kolekcji Purple Line, a także najtaniej na całej ulicy tzw. kolorowe magazyny. Zawsze są ciekawe przeceny, a już bardzo niedługo zaprosimy na podziwianie i kupowanie obrazów naszych lokalnych artystów.



Nasze telefony:

416-900-0997, wew. 32

1-800-307-4021